

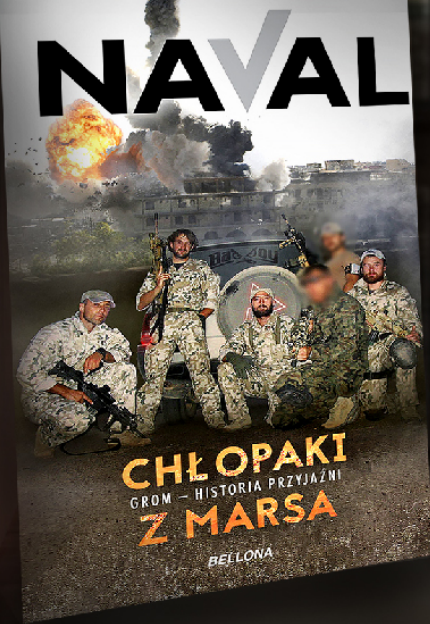
AFGANISTAN: 12 PRORZĄDOWYCH MILICJANTÓW ZABITYCH PRZEZ TALIBÓW

Dwóch talibów zastrzeliło w piątek wieczorem 12 członków prorządowej milicji w bazie w prowincji Herat na zachodzie Afganistanu — poinformowały w sobotę władze lokalne. W Kabulu eksplozja miny zabiła dwóch policjantów i raniła trzeciego.

Według członka rady prowincji Herat Sardara Bahaduriego napastnicy zdołali infiltrować oddział milicji i zaatakowali, gdy jej członkowie jedli obiad. Talibowie poinformowali, że biorą odpowiedzialność za ten zamach, a jego sprawcy zdołali uciec z miejsca ataku. Rzecznik policji Heratu Jusaf Ahmadi powiedział, że napastnicy zabrali ze sobą broń i amunicję, które należały do ofiar zamachu.

Czytaj też: [Afganistan: silny ostrzał artyleryjski w Kabulu](#)

Również w sobotę rzecznik stołecznej policji Ferdaws Famarz poinformował, że w Kabulu eksplozja ładunku wybuchowego spowodowała śmierć dwóch policjantów i raniła trzeciego. AFP podaje, że była to mina przydrożna, a Associated Press — że do samochodu policjantów przyczepiono tzw. sticky bomb, czyli ładunek wybuchowy umocowany za pomocą magnesu. Zamachy bombowe w Afganistanie nasiliły się w ostatnim okresie, mimo rozmów, jakie w stolicy Kataru prowadzą przedstawiciele talibów i afgańskiego rządu.



NAVAL CHŁOPAKI Z MARSZA

PASJA – UPÓR – DETERMINACJA
Historia przyjaźni żołnierzy GROM

Sklep.Defence **24**

Reklama

Negocjacje te są kolejnym etapem wdrażania w życie porozumienia, jakie w lutym 2020 roku administracja prezydencka USA zawarła z talibami. W zamian za nieatakowanie obywateli Stanów Zjednoczonych i likwidację baz międzynarodowego terroryzmu w Afganistanie, Amerykanie obiecali wycofać się z tego kraju. W listopadzie resort obrony USA zapowiedział, że w styczniu 2021 roku do kraju powróci ok. 2 tys. spośród 4,5 tys. żołnierzy wciąż stacjonujących w Afganistanie, a do czerwca z tego kraju wyjedzie cały amerykański personel wojskowy.

Czytaj też: [Australijscy specjaliści dokonywali rytualnych mordów?](#)

Talibowie przestrzegają postanowień porozumienia, jeśli chodzi o nieatakowanie celów amerykańskich, nasiliły się jednak zamachy na afgańską policję, wojsko, pracowników mediów, polityków i obrońców praw człowieka — pisze AFP. Jednocześnie, jak przypomina AP, we wschodniej części Afganistanu trwają walki pomiędzy talibami i oddziałami partyzanckimi związanymi z Państwem Islamskim.